



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:

miejscowych i zamiejscowych	
Rocznie	Rb. 6.—
Półrocznie	3.—
Kwartalnie	1.50
Miesięcznie	50

Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21.
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej do 8-jej wieczorem.
 Redakcja nie zwraca: za artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorariów redakcyjnych, wypłać nie będzie. **Prenumeratę i ogłoszenia** w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie. W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8, Dom Handlowy L. i E. Metz i S-ka Krad. Przed. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116, w Moskwie L. i E. Metz i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadesłane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem „Gonia Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gonia Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubickiej**. Tamże ogłoszenia do „Gonia Częstochowskiego”.

Prenumeratę na „Gonia Częstochowski” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Kolański**.

Teatr miejscowy, dziś:

„BANDYCI”

Farsa w 3-ach aktach Aleksandra Bissona z francuskiego.

Dziś: Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program.

ZMIANA PROGRAMU Lokal ograny. (Patrz ogłoszenie.)

Spożywcą jest naród

i ten niech żąda **wszędzie** naturalnego koniaku kaukaskiego „**GRUS**” pochodzącego z jednego polskiego domu handlowego pod firmą **F. Jankowski Warszawa** ul. **Moskiewski 12.**
 139-24-6

Lekarz-Dentysta

M. GREJNIEC
 i Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

KALENDARZYK.

D. 27 Lutego.

Imiona chrześcijańskie: dziś Leandra B. W. jutro Romana, Makarego.

Wschód słońca: godz. 7 m. 0, zachód godz. 5 m. 28.

Przybyło dnia: 2-godzinny 54-minutowy.
 Wiadomości historyczne: 1598. Powołanie na tron kr. Berysa Godunowa.—1670. Ślub króla Michała Korybuta z arcyksiężniczką Eleonorą w Częstochowie.

Sprawy Finlandji.

Z powodu wniesienia w Dumie interpelacji w sprawie Finlandji, „Riecz” zamieszcza artykuł wstępny, szluznie zapytując, co mogło spowodować ową interpelację i komu ona była potrzebna.

„Kraj—pisze „Riecz”—dreczony jest pragnieniem jakiegokolwiek ustawodawstwa w najważniejszych sprawach życia społecznego; kraj pragnie ustanowienia najelementarniejszych gwarancji prawnych przeciwko samowoli administracyjnej która zmłotła nawet ostatnie resztki przedkonstytucyjnej legalności; kraj

gotówby był wiele przebaczyć Dumie, gdyby te żądania jego znalazły w niej oddźwięk i urzeczywistniły się choćby w formie najskromniejszych norm prawodawczych—i oto w chwili, gdy niezadowolenie z bezowocności pracy w Dumie staje się ogólnem i głośno rozbrzmiewa nawet w tych warstwach, które trzecią Dumą uważają za swoją — większość Dumy znalazła wreszcie przedmiot dla wykazania swej energii... „Październikowcy” i prawica na wyżsij przygotowały interpelację w sprawie Finlandji.

Cóż się stało takiego, coby wymagało koniecznie, by sprawę tę wysunąć na pierwszy plan w przedstawicielstwie ludowem? Można sądzić, że w Finlandji panuje kompletna anarchia, że dokonano tam przewrotu jakiegoś, groźnego nam niebylewałymi klęskami, że stały się tam jakieś nadzwyczajne wypadki. Najbardziej jednak bujna fantazja, najbardziej skrupulatnie wyszukiwanie buntu i zdrady nie takiego tam nie wynajdzie. Z woli Monarchy kraj otrzymał potwierdzenie swych praw, przedstawicielstwo ludowe funkcjonuje prawidłowo, kraj się uspokoił i dąży do wzmożenia lojalności i legalizmu, któremi zawsze ludność ta się odznaczała. Tarcie wewnętrzne znajdują drogę legalną, na której może być usunięte, w Sejmie kwestje sporne stosunku ustawodawstwa finlandzkiego do ogólnego w Cesarstwie pozbawione są ostrego znaczenia politycznego i rozwiązanie ich nie może wywoływać żadnych komplikacji. Oto w jakim położeniu znajduje się ten kraj, który zawsze służył przykładem zważenności konstytucjonalizmu i państwa legalności.

Powstałe pytanie, dla kogo i w imię czego było potrzebne wzbudzenie niepokoju wśród ludności finlandzkiej. Rozumiemy psychologię

pp. Meńszikowów i ich inspiratorów, gdy obecność jakichś „czuchnów” pod Petersburgiem nie daje spokoju ich „pochrzakującemu” patriotyzmowi, któryby wszystko chciał znieść i zniszczyć. Rozumiemy kampanie Bobrikowa et Cie, którzy z wprowadzeniem na nowo stanu prawnego stracili wiele: ci „z Taszkientu rodem” naturalnie marzą o pochodzie w imię bardzo konkretnych interesów własnych...

Zrozumiałem jest także, że znaleźli oni oddźwięk wśród pp.: Zamysłowskich i Timoszcynów, marzących o tem, ażeby zniszczyć wszystkich, co inaczej niż oni myślą. Ale dlaczego „październikowcy” idą z nimi? Czyż i oni chcą by Duma rosyjska stała się postępnym echem pp. Mienszikowów? Przecież nie mogą oni nie zdawać sobie sprawy z tego, że kwestje te, które nigdy nie przeszkadzały najlepszym stosunkom pomiędzy oboma stronami, są tylko powodem, by postawić przed Dumą w odpowiednim oświetleniu ideę tradycyjnych praw Finlandji!

Nie chcemy już poruszać tu strony formalnej, o ile wogóle możliwa jest interpelacja w Dumie wobec art. 2 Praw Zasadniczych i Manifestu z dnia 22 października.

Jeśli te kwestje formalne powstrzymają Dumę od interpelowania p. Izwołskiego w sprawie istotnie poruszającej umysły wszystkich, w sprawie tej „diminutio capitis”, którąśmy znieść musieli w naszym położeniu międzynarodowym, i która jest tak bolesną dla naszych uczuć patriotycznych — to dlaczegoż raptiem formalne te przyczyny stają się nieważne wówczas, gdy chodzi o wypełnienie wskazań pp. Mienszikowów?

Z bólem w sercu wskutek podeptania godności przedstawicielstwa ludowego stawiać trzeba takie pytania!

72 **A. K. Greene.**
Zbrodnia w Grammercy Park.
CZEŚĆ PIERWSZA.
 (Dalszy ciąg).

— Bez zaprzeczenia — potwierdził głosem tak różnym, że pojęłam, jak ostróżną być powinnam, jeżeli chcę zachować sekret, do czasu w którym będę przygotowana do wyjawienia go.
 — W takim razie — powiedziała zbliżając się do drzwi — ale mam panu dzisiaj nic więcej do powiedzenia. Do widzenia, panie Gryce, czekam pana jutro.
 Zmusił mnie jednak zatrzymać się, chociaż już próg przestąpiłam.
 — Miss Butterworth — powiedział — podejrzenie, które od tak dawna okazywał pan, znalazło potwierdzenie w ostatnich dniach. Kogo pan podejrzewa? Powiedz mi pan.
 Większość mężczyzn, a szczególnie kobiet, byłaby ustąpiła przed tym rozkazującym głosem wymownemu: „Powiedz mi pan.” Ale nie Amelia Butterworth. Przeciwnie zapytałam jeszcze ironicznie:
 — Czy to możebne, abys pan u mnie rady

szukał? Sądziłam, że jesteś pan za bystry, aby się radzić kogokolwiek. Wiesz pan, tak dobrze jak ja, że Howard Van Burnam jest niewinny zbrodni, za którą jest uwięziony.
 Po tych słowach, z zachęcającym wyrazem twarzy zbliżył się do mnie i z uśmiechem powiedział:
 — Połączmy nasze siły, miss Butterworth była pani zawsze przeciwna uznaniu winnym młodszego syna Silasa Van Burnam. W samym początku dowody pani opierały się na starych podstawach i — jak pani sama mówiła — nie wiele były warte. Czy obecnie posiadasz pani lepsze? W takim razie jeszcze nie jest za późno wykażać ich wartość.
 — Jutro również nie będzie zapóźno — odpowiedziałam.
 Nareszcie pojawiwszy, że mnie nie skłoni do zmiany mego postanowienia dodał mi głęboki ukłon.
 — Zapomniałem — powiedział — że pani nie jako kolega, ale jako współzawodniczka występuje w tej sprawie.
 Ukłonił się ponownie, tym razem drwiąco, ale byłam tak z siebie zadowolona, że nie zwróciłam na to uwagi.
 — Zatem do jutra — powiedziałam.
 — Do jutra.

Poczem oddaliłam się. Nie powróciłam wprost do miss Althorpe. Udałam się do magazynu mód Phineasa Cox, do pani Desberger i do różnych biur kolejowych, ale nigdzie nie znalazłam wskazówki, któraby mi mogła naprowadzić na ślad pierścionków. Przekonana, że miss Oliver nie zgubiła ich ani nie złożyła nigdzie, opuszczając Gramercy Park, powróciłam do miss Althorpe z postanowieniem przeszukania tego wspaniałego mieszkania.
 Oczekiwała mnie jednak gruba niespodzianka. Jak tylko służący otworzył mi drzwi, zauważyłam, że miał minę zakłopotaną, zapytałam, co się stało?
 — Nic wielkiego, proszę pani. Tylko miss Althorpe obawia się pani niezadowolona. Miss Oliver oddała się; uciekła poprostu podczas nieobecności służącej.
 XXVII.
 Odnaleziona.
 Wydałam głośny okrzyk i zbiegłam ze schodów.
 — Nie odjeżdżaj! — zawołałam do stangreta — za dziesięć minut pojedziemy.
 I biegnąc szybko po schodach dawałam folę ogromnemu wzburzeniu. Szczęściem, że mnie pan Gryce nie widział. (D. c. n.)

RYDZEWSKI i S-ka
 Biuro Techniczne w Częstochowie, Telefon-№ 1.

Polca przewodniki elektryczne Zjednoczonej fabryki kabli w Petersburgu. Nadeszły armatury elektryczne wyrobu Czeskiego. — Szwedzka stal i pilniki.
Niema zimnych i wilgotnych mieszkani
 Multiplikatory Ogrzewania krajowy patent, usuwa absolutnie zimno, grzyb i wilgoć przy oszczędności opatu do 50%. — Tysiące zaświadczeń.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwycześniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych pryma materiałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty statuatorstwa. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najodleglejszych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamienski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
 Aleja III dom własny. 293

Kronika miejska.

Wieczór ku czci St. Wyspiańskiego. Tow. Szerzenia Wiedzy urządziło wczoraj w teatrze miejscowym wieczór ku czci Stanisława Wyspiańskiego, a przynależny do tego urządziło go naprawdę artystycznie. Przedwyszystkiem zmieniono nieco wygląd sali (mówiawszy nawiasem zapełnionej do ostatniego miejsca), usunięto orkiestrę, zawieszono w tym miejscu na czarnej krepie napis biały: „Cisza...”, dając tem do zrozumienia, że wieczór odbyć się powinien bez oklasków, w ciszy i skupieniu. Na scenie pięknie przybranej kwiatami i zielenią, umieszczono wysoko na stalugach portret genialnego poety, w głębi ustawiono fortepian tonący w zieleni, która dyskretnie przysłaniała wykonawców. Pomysł to bardzo piękny i świadczący dodatnio o intuicji artystycznej organizatorów.

Wieczór rozpoczął „Marszem żałobnym” Beethovena p. dr. Sachs, który publiczność wysłuchała, stojąc. Następnie p. Edward Geldner wypowiedział wyjątek z „Kazimierza Wielkiego”. Metalicznie o mocnym brzmieniu męskim głos p. G. nadaje się do tego rodzaju utworów—to też wiersz w wykonaniu jego przy dźwiękach dzwonów i Marsza żałobnego wypadł bardzo silnie. Wzruszony głębia poezji i nastrojem sali artysta-amator kończył fragment śród cisy podniosłej, która za wszelki poklask starczyła.

Po skończonej deklamacji mec. Wejntraub odegrał prześlicznie „Elegię” Ernsta, nadto zmuszony żądaniem publiczności dorzucił jeszcze kilka perlek muzycznych.

Punktem kulminacyjnym wieczoru atoli był odczyt o „St. Wyspiańskim” wypowiedziany przez p. W. Makowskiego. Nie był to zaś ów suchy szablony odczyt, pełen cytacji i analiz, jakimi nas częstokroć w tych razach darzą prelegenci. Wczoraj popłynęła do nas z estrady silna spiżowa pieśń o mocy i duchu genialnego poety. Tak rozumieć może Wyspiańskiego tylko duch młody, któremu męki jego nieobce i ból jego rodzinny!

Wysoce ten podniosły wieczór, za który podziękowanie należy się Tow. Szerz. Wiedzy, zakończyły obrazy: wybitne postacie z utworów Wyspiańskiego.

Na benefis dyrektora „Lutni” p. Władysława Powiadowskiego, bilety sprzedawane są w kancelarii „Lutni” od godz. 8 do 10 wieczorem. Szczegóły koncertu podamy niebawem.

Z ruchu karnawałowego. Zapowiedziana na niedzielę 1 marca ostatnia z większych zabaw karnawałowych na korzyść wpisów IV Kola (gim. pod kierunkiem p. Kuropatwińskiego) budzi wśród szerokiego kręgu społeczeństwa żywe zainteresowanie.

Komitet za naszym pośrednictwem prosi o jaknajwiększy udział w kostiumach.

— Podwieczorek kawalerski, który odbędzie się w niedzielę zapowiada się bardzo interesująco. Pleć „brzydka” dokłada wszelkich starań, aby zabawa wypadła jaknajokazalej. Dochód z niej przeznaczono na Tow. dobrocz. dla Chrześcian.

„Zawodzie”. Grono osób mieszkających na Zawodziu organizuje spółkę spożywczą „Zawodzie”.

Mostki. Ustawicznie otrzymujemy skargi na mostki podmiejskie, które są w tak uszkodzonym stanie, że z obawą ludzie przejeżdżają, aby konie nóg nie potamali. Do takich okazów należy mostek w ul. św. Rocha, przy zbiegu ul. Wieluńskiej. Może ta wzmianka zachęci kogo należy do zainteresowania się tym mostkiem.

Zagadkowe zabójstwo. Wczoraj nad ranem, w pobliżu fabryki Laudau, na przedłużeniu ul. Cerkiewnej, za magistratem, znaleziono trupą niejakiego Teodora Jaworyna, lokaja naczelnika p-tu, liczącego lat 27, który został zabity wystrzałami z rewolweru. Woryn, był zabity w nocy i na to miejsce gdzie go znaleziono, jak stwierdzają ślady, został przyniesiony przez zabójców. Kto go zabił, dotąd jest zagadką, wiadomem tylko, że nieboszczyk lubił grywać w karty i grywał szczęśliwie, jest preto podejrzenie, że zabójcami muszą być niewiadomi towarzysze gry, z którymi onegdajszy wieczór spędził. Przy zabitym znaleziono karty i kilka rubli gotówki.

Z Żąbkowic. W dn. 25 b. m. na stacji towarowej w Żąbkowicach wykoleiły się cztery wagony towarowe, z powodu złego nastawienia zwrotnicy. Wagony zostały uszkodzone.

Z Sosnowca. Podejrzanym. Wczoraj o godz. 5-ej po południu na ulicy Modrzewskiej został aresztowa-

wany pomocnik kancelisty magistratu p. S., którego wygląd zewnętrzny wzbudził podejrzenie strażników. W kancelarii po sprawdzeniu osobowości, p. S. wypuszczono na wolność.

Aresztowany. Czeladnik piekarski po zamachu zbrodniczym na swą krewną właścicielkę piekarni Sauberman o czym wczoraj donosiliśmy zbiegił i ukrył się w jednym z domów na Ostrej Górze gdzie przez cały dzień prześiedział na strychu. Nad wieczorem przyszedł do domu chcąc się schować pod łóżko i tam go ujęto.

Napad. Wczoraj o godz. 7 rano gdy przyjechała kolejka Nadwiślańska p. Franciszek Śmietaniński w przejściu za stacją napadło go dwóch bandytów, którzy zażądali pieniędzy. P. S. pieniędzy nie posiadał, bandyci zrewidowawszy go nie znaleźli nic, więc zabrali p. S. bochenek chleba za 20 kop. i zbiegli.

Z Łodzi.

Wykrycie organizacji bandyckiej. Agencji wydziału śledczego oraz ochrocy, w ciągu ostatnich kilku tygodni ujęli bandę złożoną z 16 osób: 14 mężczyzn i 2 kobiet, którzy dokonali całego szeregu napadów bandyckich. Badani w wydziale śledczym, aresztowani przyznali się do winy, co również zostało stwierdzone zeznaniami poszkodowanych i świadków. Bandyci przyznali się do następujących przestępstw:

1) zabójstwa Teodora Ignacego Adamka, właściciela składu mąki przy ul. Wólcząskiej № 71, i wymuszenia od jego rodziny po zabójstwie 1000 rb., 2) zabójstwa, Antoniny Gabrysiak przy ul. Benedykta № 63, 3) zabójstwa, w grudniu r. 1906, przed domem № 6 przy ul. Emilji, inżen. i majstra fabryki Scheiblera, Jana Ostaszewskiego i Jana Polkowskiego, 4) grabieżenia w sklepie Aleksandra Wintersa przy ul. Senatorskiej 19, inkas. G. Boty, któremu zabrano 800 rb., 5) grabieżenia w sklepie Krauzego przy ul. Grabowej, № 25, dwóch inkasentów: Dawida Mazurkiewicza, któremu zabrano 265 rb. i Mendla Rutsteina zabrano mu 260 rb.; 6) grabieżenia kasjera fabryki B. Freudenberga przy ul. Widzewskiej [№ 192, p. Mojżesza Grinberga, któremu zabrano 300 rb.; 7) napadu na skład mąki Bialkina przy ul. Długiej № 6, gdzie zabrano 300 rb.; 8) napadu na sklep kolonialny Teodora Wagnera przy ul. Piotrkowskiej № 215, gdzie zabrano 48 rb.; 9) napadu na sklep Vogta przy ul. Nawrot № 72, gdzie bandyci zabrali 100 rb.; 10) napadu na skład wędlin Rasalskiego przy ul. Konstantynowskiej № 12; zabrano 130 rb., wreszcie 11) do napadu na skład wędlin Wejrancha przy ul. Piotrkowskiej № 41, gdzie zabrano 100 rb.

Wszystkie dowody, stwierdzające winę pod sądnych, odesłano do sędziego śledczego, a bandytów umieszczono onegdaj w więzieniu przy ul. Glugiej.

— Zatwierdzono ustawę stowarzyszenia żydówek akuszerek.

— Do sklepu Mordki Kalickiego przy ul. Benedykta 56 wpadli bandyci i zabrali 250 rb., futro i zegarek złoty.

— Przybył do Łodzi cadyk Strykower, wizyty składają mu przeważnie litwoy.

— Czas. gen.-gubernator skazał za zakłócenie spokoju Emila Eszkiego i Stefana Dąbrowskiego na 1 mies. więzienia.

— W stowarzyszeniu majstrów przy samoprzężnicach utworzono sąd polubowny do rozstrzygania sporów z fabrykantami.

Z Warszawy.

Naczelnikiem ochrony wojskowej i tymczasowym generał-gubernatorem wojennym m. Warszawy i gub. warszawskiej, na miejsce generała-lejtenanta Olchowskiego, mianowano dowódcę pułku litewskiego l.-gw., generał-majora Ołchowa.

Z sądów wojennych. Jak donosi wczorajszy „Wars. Dn.” „Najwyższej zatwierdzono postanowienie Rady wojennej, aby na trzy lata powiększyć skład warszawskiego sądu wojennego okręgowego przez utworzenie posad dodatkowych i pomocnika sekretarza, trzech pisarzy, oraz powiększyć personel kancelarii władzy prokuratorskiej przez dodanie posad: pomocnika prokuratora i trzech pisarzy”.

Nadużyła w kasie emerytalnej. Do kasy emerytalnej kolei Nadwiślańskiej wpłynęło w roku 1906 podanie Zofii Kilmertowej, z podpisem poświadczonym przez reagenta, o wydanie jej emerytury po zmarłym mężu. Do podania dołączono akt zejścia. Zarząd kasy przyznał wdowie emeryturę i ta zaczęła z niej korzystać. Po jakimś czasie dopiero zarządzający kasą dowiedział się przypadkowo, iż Kilmert żyje, a domniemana wdowa nie ma właściwie prawa do pobierania emerytury. Wdrożono śledztwo, które ujawniło, iż nietytu Kilmertowa otrzymuje emeryturę za fałszywymi dokumentami, ale jest jeszcze osiem innych emerytek, które w podobny sposób przepięsły sobie oczekiwania na wypłatę zasiłg, do których miały prawo do-

plero po śmierci męża i że kasa emerytalna wypłaciła ogółem za sfalszowanymi dokumentami 2.230 rb. Aresztowano w tej sprawie kilka osób, oraz urzędnika kasy Niedźwieckiego, który udzielał zainteresowanym niezbędnych informacji z aktów kasy.

Pożyczki długoterminowe. Zarząd kolei Warszawsko-Wiedeńskiej otrzymał pozwolenie ministerjalne na wprowadzenie zmian w przepisach o przyznawaniu długoterminowych pożyczek z funduszy kasy emerytalnej i przeznaczeni. Zmiany polegają na tem, że pożyczki te, zamiast pod „zastawy”, wydawane być mogą na kupno nieruchomości i budowę domów, uczestnikom, liczącym najmniej 5 lat uczestnictwa w kasie emerytalnej lub przeznaczeni.

Różne.

Stolice biskupie. Rokowania Watykańu z rządem rosyjskim w kwestji obsadzenia katedr biskupich rzymsko-katolickich są już prawie ukończone. Na stanowisko biskupa kieleckiego przeznaczono regensa seminarjum warszawskiego, ks. kanonika Kakowskiego; na stolice biskupią sandomierską—oficjała teże diecezji, ks. kan. Ryxa; wreszcie na biskupa sejneńskiego — ks. biskupa sufragana żytomierskiego v. tyraspolskiego, JE. ks. Karasia.

Umorzenia kary. Wczorajszy „Warsz. D.” donosi: Najjaśniejszy Pan na skutek przedstawienia ministra skarbu w d. 25 stycznia (7 lutego) rozważywszy wyjątkowe okoliczności, które przyczyniły się do opóźnienia opłacenia w swoim czasie akcyzy Najwyższej rozkazał, aby kary nałożone na cukrownię za opóźnienie się w opłacie akcyzy na termin 13 grudnia r. 1907 —umorzyć. O ile zaś cukrownie opłaciły karę przed wprowadzeniem w wykonanie niniejszego rozporządzenia, to sumy te należy zapisać na rachunek przyszłych opłat akcyzy za cukier.

Z powodu zamordowania Hantkiego. „Ha’om” otrzymał depeszę z wiadomością, że na zebraniu fabrykantów w Moskwie omówiono sprawę zamordowanego w Warszawie fabrykanta Hantkiego i postanowiono, że wszędzie, gdzie ujawni się czyn gwałtowny robotników przeciw fabrykantowi, dana fabryka zostanie zamknięta, a robotnicy uwolnieni.

Sensacyjną depeszę własną z Petersburga otrzymał „U-Leb”, która opiewa dosłownie: „Polowia polscy otrzymali bardzo ważne materiały, które wskazują, że niemiecy robią wielkie przygotowania do napadu na Rosję i rozszerzenia terytorjum niemieckiej prowincji nadbałtycką z guberniami północno-zachodnimi. Niemcy sporządzili już wyborną mapę gubernij rosyjskich, obmyślili wszelkie szczegóły ewentualnej wojny. Oficerowie uczą się pilnie języka rosyjskiego, a rząd niemiecki oczekuje tylko dobrej sposobności, żeby napaść na Rosję. Sprawa stała się wiadomą sferom wojskowym i wywarła tam olbrzymie wrażenie.”

Przeciw nauce religii. We włoskiej Izbie deputowanych toczą się obecnie rozprawy nad wnioskiem piosła Bizzolattiego w sprawie zniesienia nauki religii w szkołach ludowych. Masoneria włoska wytyczyła wszystkie siły, aby projekt ten przeprowadzić. Rząd zajmuje w tej kwestji stanowisko obojętne i zdaje się na zdanie większości Izby poselskiej.

Masoni rzymscy chcieli urządzić przed parlamentem manifestację anti-religijną, lecz policja sprzeciwiła się temu.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

(Dokończenie).

Petersburg 25-go lutego.

Podatek od nieruchomości.

Na porządku dziennym referat komisji finansowej w sprawie projektu ustawodawczego o sumach podatku od nieruchomości w r. 1908 w miastach, miasteczkach i osadach.

Referuje K i r j a k o w. Ministerjum finansów uznając opodatkowanie 0,3 procent od wartości za normalne, zmniejsza przedwysztkiem do tej normy opodatkowanie w tych guberniach, gdzie przewyższa ono 6 proc. Uważając za niemożliwe zmniejszenie ogólnej sumy podatku, ministerjum powiększa go w tych guberniach, gdzie opodatkowanie wynosi obecnie znacznie mniej niż 0,3 proc., z wyjątkiem tych miejscowości, gubernij i obwodów Kaukazu północnego, prowincji zakaukaskiej, generał-gubernatorstwa nadamrńskiego, obwodów syrdaryjskiego, samarkandzkiego, fergańskiego i generał-gubernatorstwa turkiestanskiego, — gdzie norma opodatkowania wogóle jest mniejsza. W warunkach tych spótycznik przeciętny opodatkowań w gub. Rosji europejskiej i Syberji

wyraża się w 0,22 proc., przeciętny współczynnik ogólny dla całego Cesarstwa—0,21 proc.

Uznając konieczność podciągnięcia zamoznej ludności w większej mierze do udziału w pokrywaniu wydatków państwowych, zmierzających do podniesienia sił kulturalnych i gospodarczych państwa—sądzi wszakże komisja, iż należy zachowywać stopniowanie.

Ks. Szerwaszidze prosi, by nie podwyższać podatku w Karsie i Suchumie, nadto by zmniejszyć opodatkowanie w Batumie do 38.000 rb.

Iwanow w II opowiada się przeciw powiększeniu opodatkowania na Kaukazie północnym po części za i gub. stawropolskiej.

Bieleusow w imieniu frakcji socjal-demokratycznej uważa projekt ustawodawczy za niemożliwy do przyjęcia.

Lerche opowiada się przeciw zgłoszonym poprawkom.

Balakłaje w imieniu frakcji prawicy przyłącza się do wniosku komisji.

Rozprawy zostają ukończone.

Projekt ustawodawczy przyjęty.

Pierwsze czytanie projektu ukończono.

Ogłasza się sprawy bieżące, w tej liczbie świeży wniosek prawicy w sprawie interpelacji co do Finlandji.

O godzinie 6 minut 20. posiedzenie zamknięto.

Następne w piątek d. 28 b. m.

Konwencja cukrowa brukselska.

Parlament niemiecki przyjął, jak wiadomo w trzecim czytaniu akt dodatkowy do konwencji brukselskiej z r. 1902, przez co zapewnione zostało dalsze istnienie samej konwencji.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć historię i stopniowy rozwój tej kwestji.

W marcu r. 1902, z inicjatywy Anglii, Niemcy Wielka-Brytania Austro-Węgry, Belgia, Włochy, Luksenburg, Holandia, Peru i Szwecja zawarły umowę, do której później przyłączyła się Szwecja. Istotą tej umowy było zaniechanie premjowania wywozu cukru, ustalenie różnicy pomiędzy cłami wywozowymi a akcyzą od cukru, oraz przepis o nakładaniu ceł dodatkowych (karnych) na cukier, pochodzący z krajów, premiujących wywóz.

Skutkiem tej umowy było to, że kartele rafinerji musiały się rozwiązać i że ciągnła konkurencja w dziedzinie wywozu, przynosząca korzyść finansom krajowym i podnosząca ceny wewnętrzne, ustała.

Konwencja ta w tych czasach kończy się, w tej to chwili właśnie Anglia usiłuje wbrew interesom innych krajów wyciągnąć dla siebie największe korzyści. Stojąca u steru Anglii partja liberalna chce uwolnić Anglię od obowiązku nakładania ceł dodatkowych na cukier premiowany, przez co sama konwencja straciłaby rację bytu. Inne państwa postanowiły zapobiedz rozpadnięciu się konwencji przez wciągnięcie do niej jednego z najważniejszych „outsiderów”—Rosji. Ponieważ jednak nie można było pogodzić panujących w Anglii tendencji wolno-handlowych z ograniczeniem przywozu do Anglii, postanowiono wobec tego ograniczyć i wywóz cukru z Rosji.

Ta ostatnia może w czasie od 1 stycznia r. u. do 31 sierpnia r. 1913 wywieźć najwyższej 1.000.000 ton cukru przez granicę zachodnią. Ta droga ujęto w stałe normy liczbowe konkurencję, którą cukier rosyjski może wyrządzać cukrowi zachodnio-europejskiemu na rynku angielskim.

Telegramy.

Sosnowiec 27 (T. wł.). Wczoraj o godz. 8-ej wieczorem nieznanii ludzie zabili w kopalni Milowice Walentego Chalaka.

Radom 26 TAP. W powiecie bandyci napadli na dom księdza i aby wymusić od niego pieniądze obłąkali go naftą i podpalił. Ofiarą nikczemnych bandytów ma opaloną twarz, ręce i nogi. Bandyci zrabowali gotówkę rb. 2.600.

Napad na pociąg.

Kielce 25-go. Wczoraj o godz. 7 wieczor. na przystanku Tulin dokonano napadu na pociąg, którym jechał płaćnik, wypłacający pensję.

Napastnicy rzucili trzy bomby. Ofiarą wybuchu padło 7 osób, w tej liczbie zawiadowca, ciężko ranny i płaćnik, któremu wybuch oderwał nogi. Zrabowano dwadzieścia tysięcy rubli.

Maszynista, jego pomocnik oraz reszta służby pociągowej na stacji byli obwieżdżeni. Napastnicy osaczywszy całą stację i podług rozkazu nikomu się nie ruszać, grożąc śmiercią.

Gdy już załatwiono się z pieniędzmi, napastnicy polecili maszyniście odciąpnąć parowóz i wsiaść nań w liczbie kilkunastu, nakazali maszyniście jechać naprzód w kierunku Zaganańska. Ujechawszy kilka wiorat od Tulinia, napastnicy zatrzymali parowóz i wypuścili parę z kotła, rozbiegli się po polu.

List ks. Biskupa Roopa.

Petersburg 25-go. W gazecie „Słowo” J. E. ks. biskup wileński, baron Roop, zamieszcza list, w którym zaprzecza wieściom, podawanym przez pisma, jakoby w powiecie wołkowyskim napotkali przy wizytacji protest ze strony ludu, gdy zaczął mówić po polsku, i że jakoby podejmował go w ciągu 20 lat nawrócił Rosję na katolicyzm. Ks. biskup pisze, że w całej działalności swojej, ani czynem, ani słowem nigdy nie ujawniał lekceważenia względem języków innych, przeciwnie zaś dążył do traktowania używalności języka białoruskiego zupełnie bezstronnie, skutkiem czego ścigał on na siebie niezadowolone różny grup nacjonalistycznych. Przekonany on jest, że w szerszych sferach społeczeństwa rosyjskiego tkwi dążność do zbliżenia się religijnego i wielu chciałoby powrotu do tych czasów, gdy zachodni i wschodni Kościół były tylko jednym wyznaniem wiary Chrystusowej. Dlatego też konieczne jest, aby Kościół stał się niezależnym od władzy świeckiej i nie był kępowany nacjonalizmem. Wszczętawione formy mogą być jaknajrozmaitsze, dlatego też nie myślał on nigdy narzucać komuś latynizmu, lecz zawsze propagował konieczność wzajemnego poznania się, miłości, pobożania. Te zasady poruszył przeciw niemu wszystkich tych, którzy krocza pod dewizą „divide et impera” i którzy pod przykrywką ewangelicznych słów o miłości bliźniego ukrywają nienawiść.

Petersburg 26 TAP. 38 posłów do Dumy z prawicy zgłosiło interpelację, zapytując, czy przesłano rady ministrów wiadomo, iż w Finlandji utworzone zostało tajne stowarzyszenie „Voima”, dążące do oderwania gubernji fińskiej od cesarstwa. Do „Voimy” należał m. in. policmajster tammerforski i björneberski. „Voima” zbroiła ludność bronia, sprowadzając z zagranicy. Wreszcie—jak głosi interpelacja—„Voima” wydała szereg odezw, wzywających do powstania, nawet podających terminy rozpoczęcia powstania.

Psków 26 TAP. Z rozporządzenia głównozarządzającego rolnictwem zamknięto pskowską szkołę rolniczą. Aresztowani uczniowie zostali wydalenii, pozostali rozpuszczono.

Tyflis 26 TAP. W batumskim oddziale banku państwowego dokonano oszustwa za pomocą fałszywych przekazów, adresowanych do Cziatowskiego pocztowo-telegraficznego urzędu, na które bank wypłacił 37 tysięcy rubli. Na dwa inne fałszywe przekazy bank wypłacił 50 tys. rubli.

Bobrow 26 TAP. Wskutek zamieci śnieżnych zrosły dzień nie przybywają podłogi.

Lwów 26 TAP. Wybrani zostali dotychczas do sejmiku galicyjskiego N. D.: Ciper w Dolinie i dr. Bednarski w Nowym Targu; Ludowy: inż. Kędzior, członek Wydziału krajowego, Wasung, właściciel: Ptak i Krężel, oraz przywódca ludowców Jan Stapiński; konserwatyści: hr. Zamojski w Drohobyczu, Artur Cielecki w Czortkowie, ks. Sapięba w Przemyślu, Skrzyński w Brzozowie, hr. Tysszkiewicz w Kolbuszowej; Sozański w Samborze; Cieński w Załeszczkach; Rusini: Dumka w Tarnopolu i Staruch w Brzeżanach—obaj „ukraińcy”. W pow. lwowskim przeszedł Teofil Merunowicz, demokrat.

London 25 T. wł. Z wielkim zaciekawieniem oczekiwany etat marynarski został dzisiaj ogłoszony. Rząd domaga się zatwierdzenia 10.500 funtów szterlingów czyli o 900.000 funt. szterlingów jak w rokueszłym, na budowę jednego olbrzymiego okrętu bojowego systemu Dreadnought, jednego wielkiego pancernika, sześciu opancerzonych krążowników i 16 kontrtorpedowców.

Białogród 26 wł. We wsi Dabrica wojsko tureckie osaczyło bandę serbską. Przyszło do bitwy: obie strony miały zabitych i rannych.

Berlin 26 wł. W miejsce Sydowa powołano do ministerjum poczt naddyrrektora pocztowego Schlichtinga, kolegę gimnazjalnego cesarza.

Berlin 26 wł. Książę Bülow dzisiaj jeszcze raz przemawiać będzie w izbie panów za przyjęciem projektu rządowego wywłaszczenia polaków. Kanclerz ma w swej mowie wykazać, iż projektu komisji izby panów rząd przyjął nie może.

Lizbona 26 wł. Rozgoryczenie zapanowało z powodu wypłacenia rodzinie królewskiej 1,1 miliona franków zabezpieczenia; były one bowiem zastawione na różne zaliczki wzięte już dawno przez króla Karola z kasy państwowej.

Stokholm 26 wł. Nowe źródło podatkowe odkrył rząd szwedzki: przedłożył bowiem parlamentowi wniosek opodatkowania zagranicznych muzyków i artystów. Za samodzielne występy ich ma pobierać się 5 proc. brutto, za współdziałanie 10 proc. najmniej 50 oerów dziennie.

Glarus 26 wł. Straszna lawina zmiotła we wsi Neistal liczne dachy, kominy, stodoły i fabryki, również przewody elektryczne i wiele drzew. Szkody ogromne.

Paryż 26 wł. Matin donosi z Carrazas, że rząd wenezuelski wydał hiszpańskiego wicekonsula i 8 francuzkich kupców. Przyczyna wydalenia nie znana.

Wenecja 26 wł. Straż celna znalazła nad przegłem rzeki Sido torbę, w której się znajdowały dokładne plany i rysunki turbin i okrętów wojennych. Torbę odesłano do ministerjum marynarki. Plany zostały prawdopodobnie skradzione.

Budapeszt 26 wł. Rada miejska przeczy pogłosce, jakoby wskutek głodu wybuchł wśród niższych warstw ludności tyfus głodowy, przyznaje jednak, że panuje tyfus plamisty.

Rzym 26 wł. W Palermo wybuchy krwawe rozuchy z powodu ogłoszenia wyroku skazującego byłego ministra Nasiego na więzienie. Studenci uniwersytetu wśród okrzyków „Prez z Giolittim” i z czerwonemi sztandarami udali się przed uniwersytet „Umberto”, siłą wywarzyli drzwi, zniszczyli wszystkie sprzęty, poczem obchodząc główne ulice zmuszali kupców do zamknięcia składów. Kiedy usiłowali wtargnąć do magistratu wystąpiła policja i demonstrantów rozproszyła i wielu aresztowała. Do podobnych demonstracji przyszło w Messinie. 10.000 demonstrantów przeciągając ulicami zburzyli wszystkie latarnie. Miasto pogrążone było w ciemnościach.

Rzym 26 wł. Poseł sycylijski Aquaglia przygotował prośbę o uwolnienie Nasiego. Prośba podpisana przez 82 posłów będzie przedłożona Krotowi.

Nowy-Jork 26 wł. Wczoraj oddano do użytku publiczności kolej podziemną, łączącą Nowy Jork z przedmieściem Hoboken. Prezydent Roosevelt nacisnął guzik elektryczny i pierwszy wagon udał się w drogę.

Rada związkowa rozpoczęła śledztwo, mające wykryć o ile jest prawdziwe twierdzenie o nieudolności marynarki amerykańskiej.

Washington 26 wł. Przybył tutaj poseł chiński Wu-Ting Fang. W urzędowych kolach twierdzą, iż teraz rozpocznie się walka dyplomatyczna pomiędzy posłem japońskim a chińskim. Wynik walki rozstrzygnie, czy Ameryka Japonję czy też Chiny uważać będzie za kierującą państwo na wschodzie.

Rzym, 25 wł. Były minister Nasi został skazany na 11 miesięcy i 10 dni więzienia za systematyczne przywłaszczenie sobie pieniędzy rządowych. Prócz tego został pozbawiony prawa prostowania jakiegokolwiek względu na przeciąg 4 lat i 6 miesięcy, oraz nałożono na niego karę pieniężną w wysokości 242 lirów i skazano na zapłacenie nadzwyczaj wielkich kosztów procesu. Nasiego odprowadzono do więzienia w nocy, aby zapobiedz demonstracjom.

Rzym, 25 wł. Dziennik „Avanti” pochwała wyrok sądu zapadły w procesie Nasiego. Wyrok nie tyle potępia byłego ministra jak system administracyjny całego ministerjum. Spodziewać się należy rozrachów w Sycylii, skąd Nasi pochodzi.

Washington, 25 wł. Minister marynarki Taft we wczorajszej mowie wskazał na niedostateczne przygotowanie Stanów Zjednoczonych do wojny. Chociaż z roku na rok wzmacniamy flotę nie jesteśmy w stanie obronić naszych wybrzeży w Hawaj, na Filipinach i wzdłuż kanału Panama. W razie wojny drogo opłaciłmy utrzymanie naszych posiadłości. Aby się nalezyło wzmacnić musimy przez 10 lat unikać wojny. Po Taftie przemawiał generał Grant. Zdaniem generała Stany Zjednoczone na wypadek wojny z Japonją potrzebują jednego miliona żołnierzy aby obsadzić wszystkie załogi na Oceanie Spokojnym.

Ruble w Berlinie.

28 lutego 214,20



St. Szczawiński
 w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
 i towarów kolonialnych
 ogz. od 1878 r.

TELEFON Nr 9.

Wszehświatowy najwytworniejszy
 w smaku
Koniak J. PRUNIER & Co
 Najprzyjemniejszy w użyciu.
 Najlepszy na cele kuracyjne.
 Dostępny w o n i e.

IMPORT
WIN
Węgierskich
 i
Francuskich.

Fabryka wyrobów kościelnych egzystująca od 1871 roku.

Edward Romanowicz w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.

Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lokalu: obrazy, forerony, eboragwie, sztandary, ornaty, kapy, baldachiny, krzyże, lampy, żyrandole, lichtarze, materje, galony, frezdele, medaliki, obrazki i t. p. Buduje i ostarze nowe i stare pozłaca. Biblioteka po zmarłym ks. ś. p. Romanowiczu do sprzedania w całości lub częściowo.

T-wo Akc. Handl.-Przemysł.
„L. JABORKOWSKI”
 ul. Teatralna № 24.
 Żelazo—Stal—Węgiel—Koks—Cement—Rury—Me-
 tale—Pakunki—Armatura—Przyb. Olej—Nafta—
 Smary—Druć—Czwołkie—Pikiny—Guma—Lampki
 żarowe—Węgielki do lampy i t. p.
Agentura w Częstochowie: F. Gajzler,
 ul. Teatralna, № 24 (dom M. Gradsteina).

Korzystne przedsiębiorstwo dla każdego handlowca.
 Francuska firma chce wejść w stosunki handlowe, celem rozpowszechnienia swoich produktów w Królestwie i w Rosji.
 Kapitał zbyteczny. Oferty w rosyjskim języku prosimy adresować:
La réclame Universelle B.
 Boulevard de Strasbourg 12
 1892—1893 Paris.

Popierajcie swojski przemysł!
 Raz jedyny spróbować należy aby się przekonać iż świece stearynowe **Będzińskiej Fabryki** wyrabiane z najlepszych materiałów palą się wyśmienicie i niczem nie ustępują najlepszym renomowanym markom
PRZY KUPNIE ŻĄDAJCIE wyraźnie **świece stearynowe Będzińskiej Fabryki**
 14 13—4
 Reprezentanci: **Ferdynand Bochenek i Syn, Częstochowa.**

5 rubli nagrody
 3 tygodnie temu zginął wielki ciemno-bury **kot** w okolicach ulicy Warszawskiej, złapać się nie da. Kto zobaczy dać znać Warszawska 38 dom Goca.
 171 3—3

Do kantoru dużej fabryki przy drodze z W. W. potrzebny jest młody człowiek, który oprócz gruntownej znajomości języka polskiego, miał dwa lub chociaż jeden rok praktyki w kantorze interesu przemysłowego lub handlowego. Znajomość języka niemieckiego bez potrzeby wspaniałą, choć nie jest konieczną. Oferty z opisem wykształcenia i umiejętności uprasza się składać w administracji „Gólicar” w W. W. d. 1831. 100—3—3

Obiady tanie, zdrowe i dostępnie.
 Teatralna 19 m. 6. 181 3—1
Poszukuje dzierżawy folwarczku od 1 do 5 włuk. Oferty nadsyłać stądja Łazy Dr. Zel. W. W., M. Wiecezrek. 176-2-1

Pianino zagranicznej fabryki w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Wiadomość: Żabkowiec „Elektryczność” W. W. 165 3—2

Proszę zwrócić uwagę na nauczyciela tańców. M. A. Lubieński
 udziela lekcji w gimnazjum rządowym i polskiem im. Mickiewicza, a także zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej № 9, na miejscu lub na wyjazd. 67—12—9

Hurtowo-detaliczna sprzedaż Spirytusu denaturowanego do palenia
 Niniejszym podaję do wiadomości Szan. Publiczności m. Częstochowy i okolic, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem skład spirytusu denaturowanego do palenia mieszczący się przy ul. Nowy Rynek róg ul. 1 i 11 w domu W-go M. Pruskiego w podwórzu. Sprzedaż odbywa się od godz. 10 do 1 i od 3—5 po połud. Kupujący obowiązani przedstawić kartki wydane przez okregi akcyzne.
 z poważaniem **I. Heiman.**
Nowo-otworzony sklep massarski p. f. Jan Sosnowski
 (dawniej Nowicki)
 Aleja 1-sza № 14 w Częstochowie.
 Poleca zawsze świeże i smaczne wędliny.—Usługa szybka.

Niezwykła Nowość!
!!!Darmo 30 dni Darmo!!!
 Zegarek wspaniały genewski, czarny oksydow. ostatniego fasonu „Leontin” niewiele grubszy od srebrnego rubla, najlepszej konstrukcji, znakomitej marki „Mawrika” nakerowanie „Remontoir” skazówki regulują się bez przykreńcia, lecz tylko za pomocą wyciągnięcia główki Remontoirowej, obciążonej i wyregulowanej do jednej minuty z poręczeniem piśmieni. na 6 lat.
Uwaga. W razie gdy zegarek „Mawrika” okaże się nie do dobry to nawet za 30 dni przyjmujemy z powrotem i pieniądze zwracamy. **Cena zamiast rb. 14 tylko rb. 3 kop. 90, 2 kop. rb. 7 kop. 40.** Premia dla rozpowszechnienia firmy, dołączamy do każdego zegarka zupełnie darmo: 1) **De-wizkę**, wspaniałą z oryginal. amerykańskiego złota (G. W.) lub wicezneg białego metalu (B. M.) 2) **srebrny brelok** 84 próby, **Pamiętkowy** lub srebrny oksydowany pierścionek 84 próby z trzpią główki, 3) **Panierosi-ka** skórzana bardzo elegancka z dobrej skóry lub brosza damska srebrna 84 pr. fantazyjna 4) **zawszowy woreczek** ochraniający zegarek od kurzu. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym nawią bez zadatku. Adresować prosimy: **Agentury dom zegarków Henryka Ratt, Warszawa, Nowolipie 40 A 28.** Uwaga. Na żądanie możemy wysłać zegarek „Mawrika” z cyferblatem „Fantazja” metalowy imitujący srebro lub złoto z dopłatą tylko 40 kop. Zegarki „Mawrika” mają ogromne powodzenie w całej Europie.
 P. S. Za przesyłkę pocztową dolicza się do jednego czy też do dwóch zegarków 40 kop. (Damski komplet jedna cena). Za sumienie wykonania posiadamy mnóstwo dziękczyn. listów.
 180—2—1

Magazyn Ubiorów Męskich R. TRAWIŃSKIEGO
 w Częstochowie Aleja II № 23. Telefon № 124.
 Egzystuje od 1892 r.
 Sprowadził na nadchodzący sezon wiosenny materiały krajowe, angielskie i francuskie na garnitury. Krój Angielski.
 112 Ceny przystępne. 10—8

Dla kaszlących i astmatyków Tussolinowe pastylki
Na odmrożenia Formalinowa maść
 wyrobu laboratorium farmaceutycznego przy aptece **J. Lejbki** w Warszawie.—**Żądać wszędzie.**
 150 1—2

„Arystokratyna”
 Odnaczona na zeszloroocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.
„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i ożewiająco, już po krótkim użyciu—staje się, pleć lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Piegi, zmarszczki, wagi, złote plamy usuwa „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.
Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie APTECZNYM Wacława ORZEŁ
 w Częstochowie, III Aleja № 48.

Ważny tylko dn 27 Lutego 1908.
Czytelniczy „Gólicar Częstochowski” za okazaniem niniejszego kuponu otrzymają od zwykłych cen miejsce **40% ustępstwa** w Ponedziałki, Wtorki, Środy, Czwartki i Piątki.
Program na najbliższy tydzień:
 CZYŚC I. 1) Teżas-Taks; 2) Zagubiona dusza na polsku; 3) Nie wierzcie. CZYŚC II. 4) Kobieta Kłówna; 5) Niepoznany talent; 6) Zary artystów. **Ceny miejsc:** Kiszka I rząd 30 kop. 2-gi 18 k. Galeria 12 kop.
 Kupon ten należy wrzucić z numerem, odcien oznaczającym go w Teatrze Nowości.